



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

6 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

SSN Maciej Kowalski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 marca 2025 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej E. spółki akcyjnej w K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 15 marca 2022 r., V AGa 318/19,

w sprawie z powództwa T. spółki akcyjnej w K.

przeciwko E. spółce akcyjnej w K.

z udziałem prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach

o zapłatę,

**1. oddala skargę kasacyjną,**

**2. zasądza od E. spółki akcyjnej w K. na rzecz T. spółki akcyjnej  
w K. 12 500 zł zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Marcin Krajewski

Maciej Kowalski

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z 15 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację pozwanej E. spółki akcyjnej w K. od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 25 kwietnia 2019 r., którym zasądzono od pozwanej na rzecz powódki T. spółki akcyjnej w K. 39 800 000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Z ustaleń faktycznych Sądów obu instancji wynikało, że powódka jest następcą prawnym B. S.A. w B. (dalej: „B.”). Pozwana do 2004 r. działała pod firmą G. S.A. (dalej: „G.”). Od chwili powstania pozwanej spółki w 1998 r. do 2004 r. jej prezesem zarządu, uprawnionym do jednoosobowej reprezentacji, był J. J., który wraz z rodzeństwem objął wszystkie akcje pozwanej. W 1996 r. została zawiązana spółka K. sp. z o.o. (dalej: „K.”), w której J. J. miał większość udziałów. W styczniu 1998 r. J. J. zawiązał natomiast spółkę W. S.A., której był udziałowcem wraz z członkami swojej rodziny.

Wyrokiem z 6 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uznał J. J. za winnego tego, że w okresie od 19 listopada 1999 r. do 28 września 2001 r., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez K. i związane z nią podmioty, wprowadził w błąd przedstawicieli i upoważnionych pracowników B. co do rzeczywistego zawarcia i ważności umów przelewu przez P. S.A. (dalej: „P.”) na rzecz K. wierzytelności w stosunku do B. z tytułu sprzedaży energii elektrycznej i usług przesyłowych, przedkładając stwierdzające nieprawdę zawiadomienia o cesjach tych wierzytelności, w tym m.in. cztery zawiadomienia odwołujące się do umów przelewu wierzytelności z 12 marca 2001 r. na 10 000 000 zł każda, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. Dodatkowo, w wyroku z 6 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach, na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzekł wobec J. J. obowiązek częściowego naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz B. kwoty 55 000 000 zł.

Wyrok z 6 maja 2011 r. został częściowo zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 lutego 2013 r., którym uznano J. J. za winnego jednego czynu ciągłego popełnionego w okresie od 19 listopada 1999 r. do 28 września 2001 r., przy czym Sąd Apelacyjny przyjął, że łączna wartość mienia, którym rozporządzono w niekorzystny sposób wynosiła 384 799 500 zł, a szkoda B. będąca

następstwem przestępstwa w chwili orzekania wynosiła co najmniej 55 000 000 zł. Jednocześnie Sąd Apelacyjny obniżył wysokość orzeczonego wobec J. J. środka karnego w postaci obowiązku częściowego naprawienia szkody do 54 000 000 zł.

W postępowaniu karnym ustalono m.in., że 12 marca 2001 r. do B. wpłynęły zawiadomienia o czterech cesjach wierzytelności na rzecz K. na kwoty po 10 000 000 zł każda, z kopiami umów cesji, podpisane jednoosobowo, niezgodnie z zasadami reprezentacji P. Ponieważ wcześniej do B. dotarło komornicze zajęcie wierzytelności przysługujących K., zawiadomienia o cesjach na rzecz K. zastąpiono zawiadomieniami, również z 12 marca 2001 r., na rzecz G. Pismami z 12 marca 2001 r. i z 10 kwietnia 2001 r. J. J. jako prezes zarządu G. zawiadomił B. o dokonaniu dalszych cesji nabytych od P. wierzytelności na W. S.A. i M.. uregulowało wierzytelności wobec tych podmiotów w łącznej wysokości 39 800 000 zł w drodze przelewów lub kompensat wierzytelności.

Ponieważ umowy przelewu wierzytelności między P. a G., w tym umowy objęte zawiadomieniami z 12 marca 2001 r., faktycznie nie zostały zawarte, nie doszło do zwolnienia B. z zobowiązań wobec P., a wierzyciel wystąpił na drogę sądową z żądaniem zapłaty. W toku postępowania sądowego B. zgłosiło zarzut przedawnienia, w wyniku czego wyrokiem częściowym roszczenie w większości oddalono. W stosunku do pozostałej części roszczenia będącego przedmiotem postępowania sądowego strony zawarły ugodę, na podstawie której powód zapłacił P. 55 000 000 zł.

W zaskarżonym skargą kasacyjną wyroku Sąd Apelacyjny uznał, że czyn, za który skazany został J. J., nie obejmował podpisania przez niego w imieniu G. zawiadomień z 12 marca 2001 r. oraz z 10 kwietnia 2001 r., a dotyczył wcześniejszych 4 zawiadomień o przelewie z 12 marca 2001 r., w myśl których beneficjentem przelewu było K. W ocenie tego Sądu treść wyroku karnego nakazuje przyjąć, że J. J. miał świadomość nieprawdziwości tych ostatnich zawiadomień, a zatem wiedział także, że nieprawdziwe były cztery późniejsze zawiadomienia z 12 marca 2001 r. o przeniesieniu wierzytelności na rzecz G., a w konsekwencji również zawiadomienia podpisane przez niego w imieniu tej ostatniej spółki. W związku z tym jego działanie miało charakter przestępczy również w tym aspekcie, gdyż J. J.

świadomie wprowadził B. w błąd co do dokonania cesji na rzecz W. S.A. i M.C. Oznacza to, że szkoda wyrządzona B. wynika z występuku, co w konsekwencji nakazuje zastosować w niniejszej sprawie 20-letni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., i skutkuje niezasadnością zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwaną.

Jako podstawę odpowiedzialności za szkodę pozwanej spółki Sąd drugiej instancji wskazał art. 422 k.c., gdyż pozwana świadomie skorzystała ze szkody wyrządzonej poprzednikowi prawnemu powódki, skoro działający za nią J.J. miał świadomość, że korzyść jest uzyskiwana ze szkody wyrządzonej B.

Pozwana wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając wyrok w całości. W skardze zarzuciła naruszenie:

1. art. 11 zd. 1 k.p.c. przez naruszenie zasady związania sądu cywilnego ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa i dokonanie samodzielnych ustaleń w zakresie przedmiotu przestępstwa oraz czynu przypisanego skazanemu w sentencji karnego wyroku skazującego;
2. art. 442<sup>1</sup> § 2 w zw. z art. 422 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie do roszczenia o naprawienie szkody i w konsekwencji przyjęcie, że w sprawie ma zastosowanie 20-letni termin przedawnienia do roszczenia odszkodowawczego niewynikającego z występuku, w sytuacji gdy sąd cywilny na podstawie art. 11 k.p.c. związany jest ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do przedmiotu przestępstwa i czynu przypisanego skazanemu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł m.in. o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Pomimo ujęcia tej kwestii w dwóch jednostkach redakcyjnych skarżąca podnosi w istocie jeden zarzut związany z niewłaściwym zastosowaniem w niniejszej sprawie art. 11 k.p.c., co miało nastąpić w wyniku uznania przez Sąd Apelacyjny, że zachowania J. J. związane z pozwaną spółką (przede wszystkim podpisanie zawiadomień w jej imieniu) także stanowiły przestępstwo, mimo że nie zostały one objęte prawomocnym wyrokiem karnym. Przywołany jako drugi zarzut naruszenia

art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. nie ma samodzielnego znaczenia, gdyż zastosowanie tego przepisu jest jedynie konsekwencją dokonanego ustalenia co do popełnienia wymienionego przestępstwa. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z urzędu biorąc pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Oznacza to, że inne kwestie, w tym trafność przyjętej podstawy przypisania pozwanej spółce odpowiedzialności odszkodowawczej, nie mogą być przedmiotem dalszych rozważań.

Rozumowanie, na którym opiera się przedstawiony zarzut kasacyjny, wynika z założenia, że Sąd drugiej instancji nie był uprawniony do uznania przestępczego charakteru czynności dokonanych przez J. J. w imieniu pozwanej spółki, skoro nie zostały one objęte treścią ustaleń co do popełnienia przestępstwa zawartych w prawomocnym wyroku karnym. W ocenie Sądu Najwyższego zarzut ten nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W literaturze i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że przepis ten ustanawia wyjątek od zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów, a do pewnego stopnia także stanowi odstępstwo od zasady niezawisłości sędziego w orzekaniu w sprawie cywilnej. W związku z tym powinien być on interpretowany ściśle i niedopuszczalna jest jego wykładnia rozszerzająca (zob. np. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów SN z 28 kwietnia 1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983, nr 11, poz. 168; uzasadnienie uchwały SN z 11 stycznia 1983 r., III CZP 56/83, OSNCP 1983, nr 8, poz. 108; wyroki SN z 20 lipca 2007 r., I CSK 105/07, i z 13 września 2017 r., IV CSK 621/16).

W orzecznictwie nie budzi również wątpliwości, że w razie braku skazującego wyroku karnego sąd w postępowaniu cywilnym może samodzielnie ocenić, czy sprawca czynu popełnił przestępstwo, choć – co oczywiste – musi tego dokonać na podstawie reguł prawa karnego, gdyż te reguły rozstrzygają, czy dane zachowanie stanowi przestępstwo (zob. liczne orzecznictwo cytowane w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów SN z 25 maja 2018 r., III CZP 108/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 111).

Skarżąca dostrzega wskazaną zasadę i nie zaprzecza kompetencji sądu orzekającego w postępowaniu cywilnym do dokonania samodzielnej oceny, czy w ustalonym stanie faktycznym doszło do popełnienia przestępstwa. Rozumuje jednak w ten sposób, że skoro J. J. został prawomocnie skazany za określony czyn (wprowadzenie w błąd B. co do ważności umów przelewu wierzytelności i doprowadzenie w związku z tym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, m.in. w odniesieniu do 4 umów przelewu wierzytelności przysługujących P. na rzecz K.), to wymienionej osobie nie można przypisać innego czynu stanowiącego przestępstwo, polegającego na działaniu w odniesieniu do tych samych wierzytelności w imieniu G. Ten sposób rozumowania jest błędny. Ustalenie na mocy wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, że określona osoba popełniła opisane w nim przestępstwo, nie wyklucza uznania w postępowaniu cywilnym, że inne zachowanie tej samej osoby również stanowi przestępstwo, nawet jeżeli zachowania te byłyby w jakiś sposób ze sobą związane. Przyjęcie przeciwnego założenia prowadziłooby do paradoksalnego wniosku, że skazujący wyrok karny skutkuje powstaniem swoistego immunitetu materialnego dla sprawcy w stosunku do innych czynów niż ten, za który sprawca został skazany, jeżeli tylko czyny te pozostają w związku.

Wniosek powyższy mógłby doznawać wyjątku, gdyby w danych okolicznościach samodzielne ustalenie przez sąd w postępowaniu cywilnym, że sprawca popełnił określone przestępstwo, w jakikolwiek sposób stało w sprzeczności z ustaleniem sądu karnego co do popełnienia innego przestępstwa. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie występuje. Przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że podpisanie przez J. J. zawiadomień o cesjach wierzytelności przez G. na rzecz W. S.A. i M.C. miało charakter przestępczy, w żaden sposób nie zaprzecza temu, że taki sam charakter miały inne zachowania wymienionego sprawcy, a w szczególności wprowadzenie przez niego w błąd B. co do skuteczności cesji wierzytelności P. na rzecz K. Z ustalonego wyrokiem karnym faktu popełnienia tego drugiego przestępstwa Sąd Apelacyjny wywodzi zresztą wniosek o przestępczym charakterze dalszych zachowań J. J.

Przeciwko zasadności powyższego rozumowania nie przemawia to, że – jak twierdzi skarżąca – zarówno przestępcze zachowanie objęte wyrokiem karnym, jak

i przestępstwo przypisane J. J. przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, miały skutkować powstaniem tej samej szkody. Każdy skutek, a więc również szkoda, nigdy nie jest powiązany związkiem przyczynowym tylko z jednym zdarzeniem. Każda szkoda ma przynajmniej kilka przyczyn, przy czym dla prawa cywilnego istotne jest wyróżnienie tych, które mogą okazać się relewantne z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej. Podkreślić zresztą należy, że Sąd drugiej instancji przypisał odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej spółce jako wymienionemu w art. 422 k.c. podmiotowi, który świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody. W wypadku tej szczególnej kategorii podmiotów odpowiedzialnych za szkodę istnienie związku przyczynowego między ich zachowaniem (świadomym skorzystaniem ze szkody) a szkodą jest obojętne z punktu widzenia odpowiedzialności. Istotna w tym wypadku pozostaje wyłącznie świadomość po stronie odpowiedzialnego, że korzysta on ze szkody, której doznaje inny podmiot. Bez znaczenia natomiast jest, czy do szkody doszłoby również w razie braku odpowiedniego zachowania (skorzystania ze szkody) po stronie tego podmiotu.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 9 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk  
[SOP]

Marcin Krajewski

Maciej Kowalski